

nicznych; Alvarado, minister skarbu; gen. Luque, minister wojny; admirał Concas, minister marynarki; Garset, minister handlu, rolnictwa i robót publicznych.

Ministerstwo sprawiedliwości i oświaty nie jest jeszcze obsadzone.

## Z wiedeńskiego parlamentu.

Parlament wiedeński zajął się — przynajmniej na oko — sprawą niesłychanej drożyzny, która daje się we znaki wszystkim bez wyjątku krajom i wszystkim sferom ludności. Czy jednak usiłowania Izby posłów przyniosą jaką korzyść zubożałej ludności, jest rzeczą więcej niż wątpliwą, nietylko bowiem leży to w pewnej mierze po za zakresem kompetencji i władzy parlamentu, ale nadto parlament ten zacierzwiony jest do tego stopnia walką narodowościową, iż wszystkie inne, choćby najważniejsze i najżywotniejsze sprawy, muszą zejść na plan drugi.

Walki narodowościowe, ta odwieczna bolączka parlamentaryzmu austriackiego, doprowadziła znowu sytuację polityczną do tego punktu, którego konsekwencją musi być przesilenie gabinetowe.

Szczęśliwem będzie można nazwać to przesilenie, jeśli zakończy się tylko zmianą rządu, a nie doprowadzi do zamknięcia sesji na czas dłuższy lub nawet rozwiązania Izby posłów. A wszystkie te ewentualności są zupełnie możliwe.

To też prezydium Izby posłów, niedawno dopiero wybrane, może już w najbliższym czasie pójdzie na dłuższy urlop. Prezydium to dało się przed paru dniami wspólnie, odfotografować, może w przeczuciu bliskiego końca urzędowania, niejako na pamiątkę. Reprodukcyę zdjęcia tego zamieszczamy w dzisiejszym numerze.

## Tragiczna katastrofa w Boryslawiu.

Wstrząsający wypadek zaszedł w ubiegłym tygodniu w Boryslawiu. Nastąpił tam mianowicie

Katastrofa wydarzyła się w domu dyrektora kopalni „Eugeniusz”, Leona Reitera, brata znanego adwokata lwowskiego, dra Eugeniusza Reitera. Jaką drogą gaz w tem mieszkaniu się nagromadził, jest



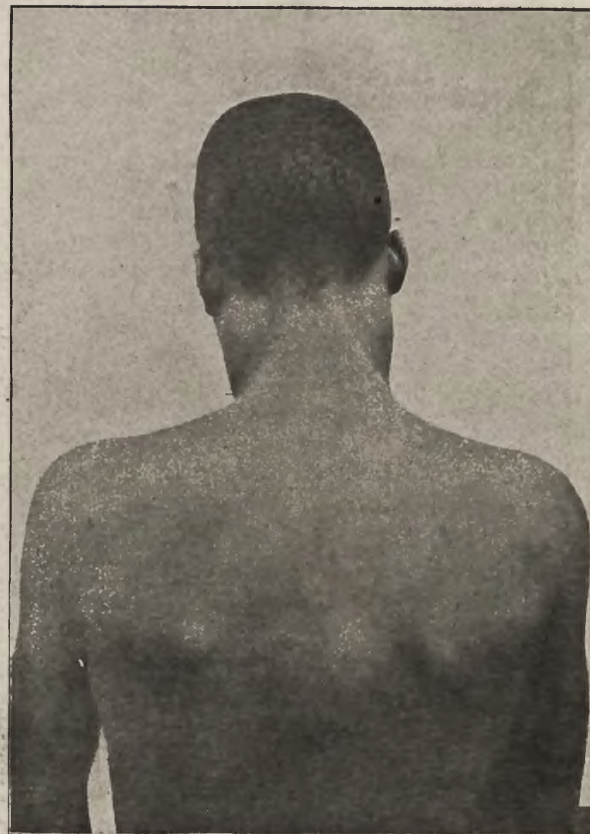
Groźna epidemia wśród Murzynów: Przenoszenie chorego na „spółczkę” do baraków szpitalnych.

w nocy gwałtowny wybuch gazu a ofiarą eksplozji padło kilka osób.

rzeczą niewyjaśnioną. Wedle jednej wersji nastąpiło to skutkiem zepsucia się rur, doprowadzających gaz do opalania i oświetlania domu, wedle innej zaś skutkiem tego, że dom ten zbudowany był na terenie, na którym dawniej kopano wosk; szyby wprowadzicie zasypało, ale gazy podziemne gromadziły się dalej w szybach i przedostawały się podłogą do mieszkania. Otoż nagromadzone w mieszkaniu gazy wybuchły, powodując straszny wypadek.



Z parlamentu wiedeńskiego: Prezydium Izby posłów: (od lewej ku prawej) wiceprezvdent Pogacznik, prezydent dr. Pattai, wiceprezydent dr. Starzyński i wiceprezydent dr. Steinwender.



Groźna epidemia wśród Murzynów: Chory na „spółczkę” ze spuchniętymi gruczołami limfatycznymi.

Ofiarą padł przede wszystkim dyr. Reiter, który wskutek wybuchu odniósł tak ciężkie rany, iż w kilka godzin później zmarł. Również żona jego ciężko poraniona a dziecko dogorywa. Mamka dziecka poważnie chora.

Straszliwy ten wypadek wywołał w Boryslawiu ogólne poruszenie i współczucie dla dotkniętych nim osób.

Przypomniął on tragiczny wypadek z przed lat kilku, kiedy to w zupełnie podobnych okolicznościach postradali życie śp. inż. Adamowski, oraz jego żona.